

## Warszawa: szpitale czekają na wytyczne w sprawie zabezpieczenia Euro 2012

- Daniel Mieczkowski/Rynek Zdrowia
- 30-04-2011 10:00



Szpitaly czekają na szczegółowe ustalenia, dotyczące zarówno zakresu usług, które będą musiały zapewnić podczas Euro 2012, liczby wolnych łóżek, jak i finansowania dodatkowych świadczeń oraz gotowości podczas mistrzostw. Są deklaracje finansowe ze strony władz Warszawy i bardzo ogólnie sformułowane wymagania przez organizatora - spółkę PL.2012

W Warszawie szpitalem referencyjnym dla Stadionu Narodowego będzie Wojewódzki Szpital Bródnowski. Strefy kibica, czyli miejsca publicznego oglądania meczów, mają obsługiwać Szpital Czerniakowski oraz Szpital Wolski im. dr A. Gostyńskiej.

Reprezentacjami piłkarskim ma zająć się Wojskowy Instytut Medyczny Centralny Szpital Kliniczny MON, a VIP-ami z UEFA Family - Centralny Szpital Kliniczny MSWiA.

Na razie nie ma opracowanych szczegółowych wytycznych, dotyczących wymagań, które mają spełnić poszczególne placówki. Jak informuje nas Michał Jankowski z biura prasowego spółki PL.2012 szpital musi być podmiotem systemu państwowego ratownictwa medycznego i posiadać wszystkie podstawowe oddziały (chorób wewnętrznych, chirurgiczny, chirurgii urazowej oraz SOR - szpitalny oddział ratunkowy).

Dodatkowo zgodnie z ustawą o ratownictwie medycznym czas transportu do szpitala referencyjnego ma nie być dłuższy, niż 8 minut.

Jak tłumaczy Michał Jankowski szpitale w swoich przygotowaniach mogą wspomagać się szeregiem regulacji europejskich takich jak Guide to Safety at Sports Grounds (tzw. Green Guide), czy International Health Regulations (WHO).

### **Brak dokładnych wytycznych**

Barbara Lis-Udrycka, rzecznik Szpitala Wolskiego uważa, że placówka musi być przygotowana na sytuacje ekstremalne. Jej zdaniem, konieczne będzie zwiększenie obsady SOR-u. Poza tym, na potrzeby Euro lecznica będzie musiała również przygotować określoną liczbę wolnych łóżek.

- To musi być ustalone odpowiednio wcześniej, żebyśmy mogli się do tego przygotować. Na razie nie jest - mówi nam Barbara Lis-Udrycka.

Piotr Gołaszewski z biura zarządu Szpitala Bródnowskiego uważa, że z punktu widzenia szpitala największym wyzwaniem jest zapewnienie obsługi medycznej dla tak ogromnej liczby osób.

Szpital będzie odpowiadał za strefę kibiców wewnątrz Stadionu Narodowego, która może pomieścić blisko 55 tys. osób.

- Nie jesteśmy w stanie przyjąć bardzo dużej liczby pacjentów, ale w razie zdarzeń nagłych uruchamiane są już mechanizmy kryzysowe całego miasta, wówczas do akcji włączają się wszystkie szpitale - mówi nam Piotr Gołaszewski

Jak tłumaczy Gołaszewski, z doświadczeń austriackich, związanych z obsługą Euro wynika, że w takim przypadku większość pomocy daje się przeprowadzić na terenie stadionu. Wówczas punkty ambulatoryjne na terenie stadionu mają kluczowe znaczenie.

- My stawiamy na dobrą współpracę pomiędzy ekipami znajdującymi się na stadionie, tak, żeby pacjenci, w przypadku których nie ma konieczności hospitalizacji, nie byli do szpitala przewożeni - tłumaczy Gołaszewski

### **Przydałoby się doposażenie**

Szpitale wytypowane do obsługi Euro 2012 w Warszawie, na ogół są wystarczająco wyposażone w niezbędny sprzęt. Jednak nie ukrywają, że w niektórych obszarach można by poprawić sytuację.

- W zeszłym roku przygotowaliśmy listę sprzętu, który znacząco usprawniłby proces obsługi pacjentów podczas Euro - mówi Gołaszewski.

Zdaniem Barbary Lis-Udryckiej Szpital Wolski posiada odpowiedni sprzęt do zabezpieczenia Euro. - Jednak nad tą kwestią będziemy musieli się jeszcze zastanowić, ponieważ nie robiliśmy bilansu sprzętu - dodaje.

- Nie widzę jakiś palących potrzeb, które trzeba by natychmiast przed Euro zaspokoić. Niemniej jednak każde wsparcie witalibyśmy z radością - mówi nam Marek Durlik, dyrektor CSK MSWiA w Warszawie

### **Obawy o finansowanie**

Jak mówi Piotr Gołaszewski, Szpital Bródnowski ma już pewne doświadczenia i wypracowane własne rozwiązania np. co do liczby łóżek, które powinny zostać przygotowane na przyjęcie ewentualnych pacjentów.

Według niego, najtrudniejszy jest moment, w którym pacjenci są przewożeni do szpitala. Konieczne jest więc dostosowanie przede wszystkim szpitalnego oddziału ratunkowego. Niezbędne będzie też zwiększenie obsługi na dyżurach.

-Tu powstaną koszty, które mam nadzieję np. NFZ będzie gotowy pokryć - mówi Gołaszewski.

Barbara Lis-Udrycka informuje, że obecnie ryczałt dobowy SOR w Szpitalu Wolskim wynosi około 15 tys. zł, co i tak nie pokrywa funkcjonowania oddziału, a przecież w czasie Euro koszty będą większe.

- Niewątpliwie kwestia finansowania zarówno SOR, jak i wzmocnionej obsady chociażby na sali zabiegowej, na bloku operacyjnym powinna być rozwiązana za pomocą dodatkowych środków, a nie w ramach kontraktów z NFZ - uważa Barbara Lis-Udrycka.

Jak podkreśla, na razie takich szczegółowych informacji na temat finansowania gotowości szpitala do obsługi Euro, nie ma.

Piotr Gołaszewski mówi nam, że cały czas trwają rozmowy, które pokażą na czym ta "gotowość szpitali" ma polegać. Także Marek Durlik przekazuje nam informację, że kwestia finansowania usług medycznych w czasie mistrzostw jest w fazie ustaleń.

### **Miasto się dołoży**

W Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy otrzymaliśmy zapewnienie, że zgodnie z wytycznymi Krajowego Komitetu Medycznego dokonano oszacowania niezbędnych środków finansowych na potrzeby przygotowania zabezpieczenia mistrzostw.

Jak informuje nas Katarzyna Pienkowska ze stołecznego wydziału prasowego, zabezpieczenie medyczne obejmuje następujące obszary: pracę szpitali, które zostały wyznaczone jako referencyjne i będą pozostawały w gotowości, działalność służb medycznych w obrębie strefy dla kibiców, pracę punktów opieki otwartej przeznaczonych do obsługi obcokrajowców oraz dodatkowe zabezpieczenie aglomeracji warszawskiej w jednostki systemu ratownictwa medycznego.

- W obszarach tych planowane są zarówno działania inwestycyjne, doposażenie zakładów opieki zdrowotnej jak i kontraktowanie świadczeń na potrzeby zabezpieczenia imprez masowych, co wynika z zapisów ustawowych - zapewnia Katarzyna Pienkowska.

Według niej koszty związane z wyznaczonymi zadaniami, we wszystkich obszarach, nie przekroczą 11 mln zł, z czego środki przeznaczone na opłacenie „pozostawania w gotowości” wybranych szpitali przez miesiąc trwania mistrzostwa, nie przekroczą 3 mln zł.

- Podział środków finansowych dla szpitali odbywać się będzie w ramach realizacji przez placówki podpisanych z miastem umów na pozostawanie szpitali w gotowości do przyjęcia określonej liczby chorych, zgodnie z przypisaną referencyjnością, co może się wiązać z dodatkowymi kosztami pracy szpitali wykraczającymi poza kontrakty zawarte z NFZ - tłumaczy Pienkowska.

Zastrzega jednak, że miasto nie będzie płaciło za udzielone świadczenia. Według niej regulacja ta odbywać się będzie w oparciu o istniejące kontrakty z NFZ, umowy międzypaństwowe dotyczące ubezpieczeń zdrowotnych lub rozliczenia komercyjne.

- Do decyzji dyrektorów szpitali pozostanie kwestia organizacji pracy w placówkach i ewentualnego zwiększenia obsady - dodaje.